

Dr hab. Joanna Kruczałak-Jankowska

Profesor uczelni

Katedra Prawa Handlowego

Uniwersytet Gdański

## **Recenzja**

**dorobku naukowego dr. Tomasza Szczurowskiego w związku z wszczęciem przez Radę Dyscypliny Nauk Prawnych UKSW postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk prawnych, w dyscyplinie prawo**

### **I. Uwagi ogólne**

Zgodnie z art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:

- 1) posiada stopień doktora;
- 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:
  - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
  - b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub
  - c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;

3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Recenzent powołany w postępowaniu habilitacyjnym dr. T. Szczurowskiego powinien zatem ocenić, czy Kandydat spełnia powyższe warunki.

**II. Ocena monografii pt. *Skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego*,**  
Warszawa 2022, Wolters Kluwer Polska, ISBN 978-83-8286-254-6, ss. 528.

Jako jedno z osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 2 wskazał Habilitant monografię pt. *Skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego*. Praca ta jest pierwszym (pogłębionym) w polskiej literaturze prawa monograficznym opracowaniem tej problematyki. Wybór tematu rozprawy jest zatem w pełni uzasadniony teoretyczną wagą i praktycznym znaczeniem omawianych zagadnień. Przedmiotem rozprawy jest analiza skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Autor przeprowadził niezwykle staranną, szczegółową, a nawet wręcz drobiazgową, analizę dogmatyczną regulacji Prawa restrukturyzacyjnego w badanym zakresie, ukazując całościowy obraz skutków otwarcia postępowań restrukturyzacyjnych. Pracę charakteryzuje w związku z powyższym bogactwo wniosków *de lege lata* oraz *de lege ferenda*. Ostatecznie Habilitant ocenił tę regulację co do zasady pozytywnie, wskazując jednak także na konieczność jej modyfikacji w drodze nowelizacji w tych przypadkach, gdzie nie ma możliwości ustalenia jej jednoznacznej wykładni. Jako opracowanie interesujące i wartościowe stanowi opiniowana monografia, istotne wzbogacenie literatury przedmiotu.

Monografia ma charakter dogmatyczny, przy jej pisaniu Autor nie skorzystał z metody prawnoporównawczej, co zawsze przy pracach habilitacyjnych stanowi pewnego rodzaju mankament, niemniej jednak w ocenianym przypadku jest on rekompensowany bardzo głęboką i niezwykle skrupulatną analizą prawa polskiego. Praca, w której Autor skupia się zasadniczo na prawie polskim jest bardzo obszerna i liczy ok. 500 stron merytorycznego tekstu.

Układ recenzowanej monografii jest prawidłowy. Rozprawa została podzielona na pięć rozdziałów. Każdy z rozdziałów zawiera nowatorskie tezy oraz uwagi krytyczne,

natomiast ostateczna ocena przyjętych regulacji wraz z najważniejszymi (w opinii Autora) wnioskami *de lege ferenda* zawarta została w ostatnim, piątym rozdziale. Cele pracy oraz metody badawcze określono prawidłowo.

Rozważania swoje Autor rozpoczął od wyjaśnienia w rozdziale pierwszym samego pojęcia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jak również wskazania daty, od której skutki te następują. W tym celu przedstawił Habilitant podstawowe pojęcia Prawa restrukturyzacyjnego, jego naczelne zasady, jak również przesłanki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Rozdział ten kończy się wyjaśnieniem charakteru postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego. Już w tym rozdziale skrupulatnie wskazuje Autor na liczne niejasności legislacji, które nie zawsze sprzyjają osiągnięciu celów postępowania restrukturyzacyjnego. Wątpliwości sygnalizowane przez Autora dotyczą przede wszystkim niejasnych kryteriów otwarcia poszczególnych postępowań restrukturyzacyjnych. W szczególności w ramach analizy zakresu podmiotowego ustawy wyprowadza Habilitant kontrowersyjny wniosek, odmienny od przeważającego w doktrynie, że zdolności restrukturyzacyjnej oprócz podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 2 PrRest, nie mają również te podmioty, które pozbawione są zdolności upadłościowej. W opinii Autora, wniosek taki znajduje uzasadnienie w określonym w art. 3 ust. 1 PrRest celu postępowania restrukturyzacyjnego, tj. uniknięciu ogłoszenia upadłości dłużnika. Argumentacji zaprezentowanej przez Habilitanta nie sposób odmówić logiki, niemniej jednak podmioty, których zdolność restrukturyzacyjną wyłączono, wymienił ustawodawca enumeratywnie w art. 4. Problem, który dostrzegł przez Habilitant, stanowi jeden z przykładów braku spójności rozwiązań legislacyjnych.

W rozdziale tym przeprowadził także Habilitant bardzo szczegółowe, porządkujące w systemie prawa, rozważania na temat pojęcia wierzytelności spornych. Zwrócił uwagę na niejasność sformułowania art. 3 ust. 2 pkt 2 PrRest oraz art. 3 ust. 3 pkt 2 PrRest, odnoszącego się do relacji sumy wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem do sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem, jako niezwykle problematycznego z teoretycznoprawnego punktu widzenia.. Ostatecznie zaproponował, aby biorąc pod uwagę fakultatywny charakter postępowania restrukturyzacyjnego, jak również związaną z nim politykę „drugiej

szansy”, w postępowaniu wywołanym wnioskiem o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego, ustalenie rozpatrywanej proporcji odbywało się w oparciu o oświadczenie dłużnika. Autor wskazał także na istotne wątpliwości związane z dopuszczalnością zaskarżenia postanowienia o otwarciu przyspieszonego postępowania układowego, czy postępowania układowego. W rozdziale tym poparł także Autor stanowisko, że „bezwzględne zapobieganie praktyce *forum shopping* nie jest prawidłowe, albowiem trudno podważać prawo dłużnika do wyboru takiego systemu prawnego, według którego dokona reorganizacji swojego przedsiębiorstwa, który będzie dla niego najbardziej korzystny” (s. 64-65). Ta uwaga Habilitanta zasługuje na pozytywną ocenę, zwłaszcza w sytuacji nadmiernie wydłużonego czasu trwania postępowań, pomimo oczywistych kontrowersji, które może wzbudzać.

Bardzo interesujące rozważania prowadzi Autor także na temat uprawnienia reprezentantów dłużnika do złożenia wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego. Tu zdecydowanie nie zgadzam się jednak z poglądem Habilitanta, że uprawnienie do złożenia stosownych wniosków wynika z ustawowego zakresu prokury (s. 70-71).

W stosunkowo krótkim rozdziale drugim omówił Habilitant zagadnienia prawa właściwego dla określenia skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Rozważania zawarte w tym rozdziale mają charakter porządkujący, ale także aktualizujący dorobek doktryny prawa upadłościowego powstały jeszcze na gruncie poprzednio obowiązującego Rozporządzenia 1346/2000 w sprawie postępowania upadłościowego. Ciekawy i słuszny jest np. pogląd Autora o szczególnym charakterze niektórych norm wynikających z zawartych w Rozporządzeniu 2015/848 przepisów jako nietypowych norm kolizyjnych. Jako takie wskazuje Habilitant np. normy wynikające z art. 8 ust. 1 lub 10 ust. 1, w których prawodawca unijny nie wskazuje prawa właściwego dla oceny skutków prawnych wszczęcia postępowania, a jedynie wyłącza zastosowanie w odpowiednim zakresie *lex fori concursus* (s. 107 lub s.114). Rozważania zawarte w tym rozdziale w istotnym zakresie rekompensują wspomniany powyżej brak badań prawnoporównawczych.

W rozdziale trzecim scharakteryzował Autor skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego co do osoby dłużnika, jak również jego reprezentantów. W sposób tradycyjny ujmuje Habilitant skutki dotyczące zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych. Jest to uzasadnione przyjętym przez Niego stanowiskiem, że otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego, a zwłaszcza sposób uregulowania zarządu majątkiem dłużnika, chociaż wywiera wpływ na zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych dłużnika, to „można mówić jedynie o ingerencji w sposób ich wykonywania, a nie w zdolność prawną jako taką.”(s. 145). Interesujące są rozważania Habilitanta dotyczące zawieszenia zdolności upadłościowej (s. 146 i nast.) jako skutku otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Osobiście skutki w opisanym zakresie kwalifikowałabym raczej jako czasowe wyłączenie dopuszczalności ogłoszenia upadłości dłużnika, ale nie wykluczam prawidłowości stanowiska przyjętego przez Habilitanta, jednak wyłącznie w formalnym (proceduralnym) aspekcie zdolności upadłościowej. W rozdziale tym zwraca również Autor uwagę na mankamenty związane m. in. z brakiem automatycznego ujawnienia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w rejestrach publicznych obejmujących mienie dłużnika takich choćby jak księgi wieczyste, czy rejestr zastawów, a nawet w Krajowym Rejestrze Sądowym. Kwestia ta nie została poddana regulacji mimo wprowadzenia Krajowego Rejestru Zadłużonych. Nie do końca zgadzam się z poglądem Habilitanta, że „sam fakt ujawnienia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w KRZ nie jest wystarczający dla zachowania bezpieczeństwa obrotu już choćby z tego względu, że z wpisami do KRZ nie są związane domniemania materialnoprawne”(s. 13-14 Autoreferatu). Jestem zdania, że Autor nie docenia domniemania znajomości danych ujawnionych w KRZ, które wynika z art. 206 ust. 3 pr.restr.

W dalszym ciągu swoich rozważań zwrócił także Habilitant uwagę na problematyczność losu prawnego prokury udzielonej przez dłużnika przed otwarciem postępowania restrukturyzacyjnego. W sposób pogłębiony przeanalizował również zasady odpowiedzialności reprezentantów dłużnika za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. W pełni zgadzam się z wnioskiem Autora, że dłużnik nie może ponosić konsekwencji działań, które od niego nie zależą (s. 186). Słusznie także zwraca Habilitant uwagę na konieczność jednolitej wykładni pojęcia czasu właściwego w art. 299 KSH i art. 21. Prawa upadłościowego (s. 188-189).

W rozdziale czwartym omówił Habilitant skutki otwarcia postępowania co do mienia dłużnika restrukturyzowanego. Podkreślił wyodrębnienie masy układowej (sanacyjnej) dla określenia uprawnień nadzorcy sądowego albo zarządcy (s. 197). Bardzo rozsądnie i zgodnie z wykładnią systemową Habilitant wyodrębnił skutki co do mienia i co do zobowiązań wyjaśniając, w jaki sposób na gruncie prawa restrukturyzacyjnego należy rozumieć pojęcie majątku. Poddał także dogłębnej analizie instytucję bezskuteczności niektórych czynności dłużnika dokonanych na tzw. przedpolu restrukturyzacji, które to pojęcie zaadaptował do nauki prawa restrukturyzacyjnego. Autor słusznie zwrócił uwagę na wyodrębnienie masy majątkowej (masy układowej lub masy sanacyjnej) oraz poddanie zarządu nią nowym regułom, czemu towarzyszy ograniczenie lub pozbawienie dłużnika prawa zarządu własnego. Postawił słuszną tezę, że to właśnie te skutki mają szczególne znaczenie dla efektywności prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego. W wyniku przeprowadzonych badań wykazał jednak, że zarówno przepisy dotyczące składu masy, jak i zarządu nią w wielu aspektach budzą poważne wątpliwości, co może utrudniać realizację celów postępowania restrukturyzacyjnego. Jako przykład wskazał regulację składu masy sanacyjnej bez uwzględnienia cywilistycznego pojęcia mienia oraz mienia nabytego w toku postępowania restrukturyzacyjnego. W tej sytuacji Autor przyjął, że wyodrębnienie mas układowej lub sanacyjnej wywołuje skutek porządkujący, realizujący się w sferze uprawnień nadzorcy lub zarządcy, a skutki prawne wywołuje głównie w konstrukcji bezskuteczności wobec masy sanacyjnej (s. 197-200). W tym ostatnim aspekcie sformułował Autor także postulat *de lege ferenda*, że celowym byłoby rozszerzenie zastosowania tej instytucji również na pozostałe postępowania restrukturyzacyjne, a zwłaszcza na postępowanie układowe, w którym pojawia się kwestia zdolności dłużnika do regulowania zobowiązań. Warto zwrócić uwagę, że bardzo interesujące, charakteryzujące się pogłębioną analizą cywilistyczną poglądy Habilitanata na temat sposobu regulacji bezskuteczności czynności prawnych dłużnika na tzw. przedpolu restrukturyzacji zostały przy tym wyrażone w sposób rozważny, bez zbędnego krytykanctwa i mogą zostać wykorzystane do ewentualnej nowelizacji przepisów prawa restrukturyzacyjnego.

W rozdziale tym wart zauważenia wydaje się także postulat Habilitanta wprowadzenia do postępowania restrukturyzacyjnego przepisu na wzór art. 63 PrUp, który wyłącza określone składniki z masy z przyczyn humanitarnych, gdyż stosowanie w drodze analogii tego rodzaju przepisu budzi istotne wątpliwości (s. 205-206).

Bardzo ciekawe, rozbudowane i zachęcające do dyskusji rozważania prowadził Autor w rozdziale piątym, w którym przedstawił wyniki analizy wpływu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na zarząd mieniem dłużnika. Słusznie zauważył, że osiągnięcie celów postępowania restrukturyzacyjnego jest w dużej mierze uwarunkowane sprawnym zarządem mieniem dłużnika. W opinii Habilitanta, ustawowo określone zasady dotyczące tej kwestii nie są wystarczająco klarowne. Za interesujące w tym rozdziale można uznać m.in. przeprowadzoną przez Habilitanta analizę na temat charakteru prawnego zgody nadzorcy sądowego na dokonanie czynności przekraczających zwykły zarząd, w tym w odniesieniu do czynności mających za przedmiot przeniesienie własności nieruchomości (s. 253-256), a także statusu prawnego zarządcy w postępowaniu sanacyjnym. Autor zwraca uwagę na brak wystarczających regulacji dotyczących powołania zarządcy w przyspieszonym i właściwym postępowaniu układowym. Formułuje w tym zakresie liczne postulaty *de lege ferenda*.

Podobnie bardzo interesujące są rozważania Autora na temat wykonywania uprawnień korporacyjnych przysługujących dłużnikowi. W pracy Habilitant zaprezentował tezę, według której uprawnienia korporacyjne dłużnika są wykonywane przez zarządcę masy sanacyjnej ze względu na ich ścisły związek z uprawnieniami majątkowymi. W jego opinii, pożądane byłoby jednak uregulowanie wykonywania przez zarządcę uprawnień korporacyjnych w spółkach i spółdzielniach, w których dłużnik jest współnikiem, na wzór art. 186 PrUp. Za interesujące należy uznać także rozważania Habilitanta na temat sposobu uregulowania zarządu mieniem restrukturyzowanego dłużnika w sytuacji, w której pozostaje on w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej. Ostatecznie stanął Autor na stanowisku, że „w związku z otwarciem postępowania restrukturyzacyjnego aktualny pozostaje art. 36 § 1 k.r.o., według którego oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach

obciążających majątek wspólny. Niezależnie więc od obowiązującego sposobu zarządu masą układową (sanacyjną), małżonek restrukturyzowanego dłużnika nie może być pozbawiony uprawnień wynikających art. 36 § 1 k.r.o. Pogląd taki co prawda może utrudniać realizację celów postępowania, niemniej wobec jednoznacznego brzmienia art. 73 PrRest lege lata odmienne stanowisko nie jest możliwe do obrony” (s. 21 Autoreferatu).

W rozdziale szóstym Habilitant omówił skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego dla zobowiązań dłużnika i zabezpieczeń rzeczowych. Rozdział ten jest najobszerniejszy w całym opracowaniu. Autor kompleksowo analizuje i ocenia koncepcje ustawodawcy, formułując wiele interesujących i nowatorskich tez. Słusznie przypomniał tu Habilitant, że skutki otwarcia postępowań restrukturyzacyjnych co do zobowiązań są uregulowane systemowo inaczej niż dla postępowania upadłościowego z tego względu, iż nie odnoszą się one co do samej treści zobowiązań, ile ich wykonania, stanowiąc tym samym wyłom w zasadzie *pacta sunt servanda*, uzasadniony jednak i konieczny ze względu zaistniały stan niewypłacalności, w jakim znalazł się dłużnik, ale także na konieczność zapewnienia słusznych praw wierzycieli (s. 292 i nast). Za bardzo interesujące i porządkujące wykładnię przepisów ustawy uważam rozważania na temat pojęcia wierzytelności osobistych powstałych przed otwarciem postępowania (s. 309 i nast.).

Dalej, słusznie Autor wykazuje, że efektywnemu przeprowadzeniu postępowania restrukturyzacyjnego, bez względu na jego rodzaj, sprzyja moratorium na wykonywanie zobowiązań, ograniczenia związane z dopuszczalnością potrąceń, jak również względna stabilizacja określonych stosunków prawnych. Zwraca jednak Autor uwagę, że regulacja art. 252 ust. 1 PrRest sprzyjająca co do zasady realizacji celów postępowania restrukturyzacyjnego, a niekiedy wprost warunkująca jego otwarcie stwarza dość szerokie ramy interpretacyjne, co ostatecznie może godzić w efektywność prowadzonych postępowań. Ciekawa jest także Jego teza, że brzmienie art. 252 ust. 1 PrRest uniemożliwia objęcie moratorium świadczeń wynikających z wierzytelności objętych układem na podstawie zgody wierzyciela. Interpretacja taka może istotnie ograniczyć efekty prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego, niemniej jednak, jak dowodzi w rozprawie, jest ona jedyną możliwą (s. 23 Autoreferatu).



W rozdziale tym Habilitant poddał także bardzo wnikliwej analizie zasady wzajemnego potrącenia wierzytelności. Zwraca także uwagę na kontrowersje związane z koncepcją stabilizacji niektórych stosunków prawnych, a konkretnie z określeniem zakresu umów objętych dyspozycją w art.256 PrRest. Jego wątpliwości wzbudziła przede wszystkim stabilizacja umów najmu lub dzierżawy lokali i nieruchomości, w których prowadzona jest przez dłużnika działalność gospodarcza, choćby nie przybierała ona postaci przedsiębiorstwa w rozumieniu przedmiotowym. Podobne wątpliwości wyraził Autor w odniesieniu do umów poręczenia, a zwłaszcza wątpliwości interpretacyjnych, które na tym tle się pojawiają. Postawił tutaj Autor interesującą tezę, że brak wyraźnego przesądzenia, iż chodzi tu o stabilizację umowy poręczenia za dług dłużnika restrukturyzowanego, może prowadzić do osłabienia efektywności postępowania restrukturyzacyjnego (s. 377-378). Ostatecznie we wnioskach końcowych postuluje wyraźne uregulowanie, czy zakresem tego przepisu objęte są umowy poręczenia zawarte przez dłużnika, czy też umowy, w których dochodzi do poręczenia za dług dłużnika, a których stroną on nie jest.

Obszernie opisuje Autor także najdalej idące, jeżeli chodzi o modyfikację zasady *pacta sunt servanda*, skutki otwarcia postępowania sanacyjnego, w ramach których zarządca uzyskuje prawo do odstąpienia od określonej kategorii umów (s. 395 i nast.). Autor ocenia tę instytucję pozytywnie, jako ważnego mechanizmu pozwalającego „na pozbycie się złych długów”, chociaż w Jego opinii konstrukcja art. 298 PrRest ust. 7 nie sprzyja efektywności prowadzonego postępowania restrukturyzacyjnego (s. 25 Autoreferatu).

W rozdziale siódmym omówił Habilitant wpływ otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na postępowania cywilne, w tym przed sądami polubownymi, postępowania administracyjne, postępowania sądowoadministracyjne, postępowania egzekucyjne i zabezpieczające prowadzone z udziałem restrukturyzowanego dłużnika. W pełni należy się tu zgodzić z główną tezą postawioną przez Habilitanta, że regulacja prawna skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w zakresie postępowań cywilnych, administracyjnych, sądowoadministracyjnych, egzekucyjnych, zabezpieczających i przed sądami polubownymi dotyczących masy układowej, czy sanacyjnej istotnie wpływa na realizację celów postępowania restrukturyzacyjnego. Autor zwraca uwagę, że niezależnie od rodzaju otwartego postępowania

restrukturyzacyjnego nie ma co do zasady przeszkód do prowadzenia tych postępowań, a także, że regulacja ta ma szczególne znaczenie, jeśli zważyć na uproszczony tryb ustalania istnienia wierzytelności w toku sporządzania spisu wierzytelności. Za bardzo zasadne należy także uznać uwagi Habilitanta na temat wpływu prowadzonych postępowań na ekonomikę postępowań restrukturyzacyjnych ze względu na generowane przez nie koszty (s. 476-478).

W rozdziale tym zwrócił także Autor uwagę na deficyt legislacyjny występujący w zakresie wpływu na postępowania sądowe i administracyjne otwarcia przyspieszonego postępowania układowego oraz postępowania układowego i ustanowienia w nich zarządcy. Ostatecznie w wyniku pogłębionej analizy sformułował wnioski o celowości uregulowania wpływu ustanowienia zarządcy w przyspieszonym postępowaniu układowym, jak i postępowaniu układowym na możliwość wszczęcia postępowań sądowych wobec dłużnika (s. 513). Za zasadne uznał także jednoznaczne uregulowanie kwestii wpływu otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego na bieg terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, zwłaszcza gdy podstawy ku temu zaistniały już po otwarciu postępowania.

W rozdziale siódmym wskazał także Autor na niedostatek ustawy Prawo restrukturyzacyjne, w zakresie w jakim brakuje w niej wyraźnej regulacji dotyczącej wpływu na postępowania sądowe i administracyjne faktu otwarcia postępowania sanacyjnego w ramach którego udzielono dłużnikowi zezwolenia na zarząd własny (art. 288 ust. 3 PrRest). Przeprowadzona analiza doprowadziła Go do wniosku, że również w tym przypadku podstawienie zarządcy ma charakter obligatoryjny, choćby sprawa wynikała ze zwykłego zarządu przedsiębiorstwem (s. 29 Autoreferatu).

Dalej, kontynuując analizę prawną skutków otwarcia postępowań restrukturyzacyjnych w zakresie wpływu na wszczęte postępowania egzekucyjne, słusznie zauważa Autor, że efektywnemu prowadzeniu postępowań restrukturyzacyjnych sprzyja skutek w postaci niedopuszczalności prowadzenia określonych postępowań egzekucyjnych i zabezpieczających (art. 259, 278, 312 PrRest) jako rozwiązania kompatybilnego z moratorium na wykonywanie zobowiązań (s. 29- 30 Autoreferatu). Zwrócił jednak uwagę na problematyczność losu sum uzyskanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym w związku z otwarciem przyspieszonego

postępowania restrukturyzacyjnego, a jeszcze niewydanych wierzycielom w związku z wyraźnym uregulowaniem tej kwestii w postępowaniu układowym i sanacyjnym, a także nazbyt, w Jego opinii, szeroki zakres tych kwot w razie otwarcia postępowania sanacyjnego. Zakresem tym obejmuje bowiem ustawodawca zarówno kwoty wyegzekwowane na poczet wierzytelności objętych układem, jak i nieobjętych układem (s. 503).

Monografię zamyka Zakończenie zawierające najistotniejsze z punktu widzenia Autora wnioski i postulaty *de lege ferenda* (s. 507-513). Po głębokiej i wyczerpującej analizie regulacji skutków postępowania restrukturyzacyjnego wynikających z ustawy Prawo restrukturyzacyjne Habilitant ocenił tę regulację co do zasady pozytywnie, jako pozwalającą na uniknięcie stygmatyzacji związanej z ogłoszeniem upadłości. Wskazał jednak także na konieczność jej modyfikacji ze względu na liczne wątpliwości, co do treści i wykładni poszczególnych przepisów. Stwierdził także, że ustawodawcy udało się, co do zasady, stworzyć ramy prawne służące zapobieganiu nadużywaniu skutków otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, które w przypadku nieuczciwych dłużników mogłyby posłużyć wyprowadzaniu majątku z pominięciem ochrony wierzycieli wynikającej z postępowania upadłościowego.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że postawione w rozprawie tezy zostały przez Habilitanta w sposób logiczny dowiedzione, a poprawnie przeprowadzona analiza poszczególnych problemów w istotny sposób poszerza dotychczasowe wyniki badań nad Prawem restrukturyzacyjnym. Wszelkie uwagi polemiczne mają wyłącznie charakter dyskursu naukowego i w żaden sposób nie przesądzają o wartości rozprawy, jako wybitnego, w mojej opinii, dzieła naukowego. Recenzowane opracowanie należy ocenić także bardzo dobrze pod względem warsztatowym. Dzieło dra Tomasza Szczurowskiego świadczy o bardzo wysokich umiejętnościach Habilitanta w zakresie prowadzenia analizy cywilnoprawnej. Zaprezentowane wnioski są logiczne i wynikają z poprzedzających je rozważań. Prowadzone rozważania dokumentowane są rzetelnie źródłami. Praca napisana została precyzyjnym językiem prawniczym. Nie zawiera błędów formalnych, merytorycznych ani edycyjnych. Autor przebadął dostępną literaturę przedmiotu, w tym oczywiście literaturę obcojęzyczną, oraz liczne orzecznictwo.

W konkluzji stwierdzam, że monografię dr. Tomasza Szczurowskiego pt. *Skutki otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego* należy uznać za osiągnięcie naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład w rozwój prawa, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

### **III. Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

Także pozostałe osiągnięcia naukowe Habilitanta należy ocenić bardzo pozytywnie. Jego dorobek naukowy jest obszerny ilościowo. Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora Habilitant opublikował 17 rozdziałów w monografiach naukowych i 69 artykułów w czasopismach naukowych. W tym bogatym dorobku publikacyjnym wykazuje się Autor bardzo wysokimi umiejętnościami w zakresie analizy prawniczej.

W dorobku naukowym po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych Habilitant wyróżnia następujące kierunki badawcze: postępowanie rejestrowe, prawo spółek, postępowanie cywilne w sprawach gospodarczych, a także badania w zakresie problematyki wybranych czynów nieuczciwej konkurencji. Wszystkie publikacje dra T. Szczurowskiego publikowane są w renomowanych czasopismach naukowych takich jak *Przegląd Prawa Handlowego*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, *Monitor Prawniczy* itp.

W dorobku Habilitanta w zakresie zagadnień związanych z postępowaniem rejestrowym na szczególną uwagę zasługuje w mojej opinii, m.in. Komentarz do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (współautorstwo), red. K. Osajda, Warszawa 2020; jest on także współautorem Komentarza do ustawy o KRS, aktualizowanego co kwartał w Systemie Legalis.

W zakresie prawa spółek podejmował habilitant tematykę m.in. odpowiedzialności cywilnoprawnej w prawie spółek, czego efektem jest współautorstwo rozdziałów w niewątpliwie prestiżowym Systemie Prawa Prywatnego, w tomach 16 i 17 A, Warszawa 2015 i 2016. Niemniej jednak Jego zainteresowania

badawcze w tym obszarze są niezwykle szerokie, gdyż w Jego dorobku znajduje się kilkadziesiąt artykułów naukowych poświęconych tej tematyce.

Wszystkie publikacje dr. Tomasza Szczurowskiego są samodzielne, twórcze i oryginalne. Mają one nowatorski charakter i są interesujące tematycznie. Stanowią nie tylko znaczny wkład do nauki prawa prywatnego, ale mają również znaczenie dla praktyki stosowania oraz tworzenia prawa w Polsce. Jest to dorobek uznany, o czym świadczy powszechnie wysoko ceniona pozycja Habilitanta w środowisku naukowym.

Baza cytowań Google Scholar wykazuje 142 cytowania publikacji autorstwa Habilitanta.

#### **IV. Ocena istotności aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.**

Ponadto bardzo pozytywnie należy ocenić uczestnictwo Habilitanta w konferencjach i projektach krajowych. Habilitant aktywnie uczestniczy w Forum Ekspertów Prawa Insolwencyjnego współorganizowanego przez Katedrę Prawa Handlowego WPiA UG. Jest także chętnie zapraszany do wygłaszania referatów, a także zabierania głosu w dyskusji podczas zjazdów Katedr Prawa Handlowego, a także innych liczących się konferencji i przedsięwzięć naukowych organizowanych przez renomowane ośrodki naukowe. Na uwagę zasługuje także udział Habilitanta w badaniach naukowych prowadzonych przez Niego jako kierownika projektu pt. *Kognicja sądu rejestrowego w sprawach wszczynanych na podstawie art 12 ust 3 ustawy o krajowym rejestrze sądowym*.

Habilitant to bardzo zaangażowany wykładowca akademicki, prowadzący także zajęcia na studiach podyplomowych dla praktyków. Członek Kolegium Redakcyjnego Monitora Prawa Handlowego, który obok działalności badawczo- dydaktycznej pełni urząd sędziego.

#### **V. Konkluzja**

**Biorąc powyższe pod uwagę, w konkluzji stwierdzam, że dr Tomasz Szczurowski w pełni spełnia wymogi określone w art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo**

**o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) dla nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych, dlatego wnioskuję o dopuszczenie Go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.**

*Joanna Krawiec-Jurkiewicz*